

**Dzięk**

8 stron

**Rok VI**  
cena  
**15 gr**

# Pomocnik

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA MORSKA - GAZETA GDANSKA**  
**DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA** : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56. — Telefony dzienne: 202, 747. — Telefon nocny 747.  
Filja Administracji: Szeroka 41, telefon 748.

## Prof. Leon Kozłowski tworzy nowy Rząd Rzplitej

**P. Prezydent przyjął dymisję gabinetu premiera Jędrzejewicza**

Warszawa 14. 5. (PAT). Wczoraj o godz. 10 rano odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, po którym p. premier Jędrzejewicz udał się na Zamek, składając p. Prezydentowi Rzplitej w imieniu swoim i całego rządu PROŚBĘ O DYMISJĘ.

P. Prezydent Rzplitej dymisję gabinetu p. premiera Jędrzejewicza przyjął i powierzył MISJĘ OTWÓRZENIA NOWEGO GABINETU PROF. LEONOWI KOZŁOWSKIE MU.

(k) Warszawa 14 5 (tel. wł.) Prof. dr. Kozłowski, któremu p. Prezydent Rzplitej powierzył misję tworzenia nowego gabinetu prowadził w ciągu dnia wczorajszego rozmowy z szeregiem osób, które miałyby wejść w skład nowego rządu. Zakończenia tych rozmów i przedstawienie przez prof. Kozłowskiego p. Prezydentowi Rzplitej pełnej listy członków nowego gabinetu spodziewać się należy w **PONIEDZIAŁEK W GODZINACH POPOŁUDNIOWYCH**.

Prof. dr. Leon Kozłowski urodził się w 1892 w Rembierzycach w powiecie jędrzejowskim. Studiował średnio ukończył w Warszawie w r. 1910, potem studiował nauki przyrodnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, oraz na uniwersytecie w Tybindze.

W czasie studiów wydał prof. dr. Kozłowski szereg prac naukowych, w r. 1920 habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie jako docent prehistorji; w r. 1921 został powołany jako profesor nadzwyczajny na katedrę prehistorji uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie; w r. 1928 mianowany zostaje profesorem zwyczajnym tegoż uniwersytetu, prowadzi wykłady do roku 1930.

W ciągu tej działalności odbył prof. Kozłowski szereg wypraw i podróży naukowych. Prof. Kozłowski posiada w swoim dorobku naukowym długi szereg prac, dotyczących głównie złem polskich i obejmujących także zagadnienia Europy jako całości. Jest członkiem szeregu towarzystw naukowych w kraju i zagranicą. Równoległe do działalności naukowej bierze żywy udział w działalności politycznej i niepodległościowej.

W latach 1909 i 1910 jako członek związku młodzieży postępowej, jest jednym z głównych

inicjatorów i organizatorów związku młodzieży postępowej niepodległościowej. W czasie studiów uniwersyteckich w Krakowie bierze żywy udział w działalności stowarzyszenia „Promień” i Zw. Strzeleckiego oraz Związku Walki Czynnej. Z ramienia Związku Walki Czynnej prowadzi akcję nad organizowaniem kół w Kongresówce.

W 1914 r. bierze udział w Legionach. Wkońcu w r. 1915 odkomenderowany został do pracy P.O.W. w Lulinie, Radomiu i Kielecach. W listopadzie 1918 r. prowadzi akcję rozbrojenia na politycznej, pracuje jako referent polityczny terenach powiatu miechowskiego i olkuskiego. W r. 1920 jako ochotnik wstępuje do służby wojskowej.

W r. 1926 jest we Lwowie jednym z organi-

zatorów Związku Naprawy Rzplitej, przekształconego później w Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem. W r. 1928 kandyduje do Sejmu z listy państwowej BBWR, i wkońcu r. 1929 wchodzi do Sejmu jako poseł z rodzinnego okręgu kieleckiego.

W grudniu 1930 r. został powołany na stanowisko Ministra Reform Rolnych. Z chwilą połączenia Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w jedno Ministerstwo ustępuje z gabinetu i obejmuje stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu.

Prof. Kozłowski jest porucznikiem rezerwy i posiada tylko polskie odznaczenia: „Krzyż Niepodległości, Krzyż Walecznych i krzyż oficerski „Polonia Restituta”.

## Dziennikarze niemieccy w Warszawie podejmowani byli przez „Lot” i wydział prasowy MSZ

Warszawa 14 5 (PAT). Dziennikarze niemieccy, którzy przybyli samolotem z Berlina do Warszawy, podejmowani byli w sobotę wieczorem obiadem przez polskie linie lotnicze „Lot”. W czasie deseru wygłosił przemówienie wicedyrektor depart. lotn. cyw. w Min. Komunikacji pułk. Domes. Na przemówienie odpowiedział w serdecznych słowach red. Rosman, dziękując za przyjęcie jakiegokolwiek członkowie wycieczki doznali w stolicy Polski.

Wczoraj dziennikarze niemieccy zwiedzili port lotniczy na Okęciu: O godz. 13 podejmowani byli śniadaniem przez wydział prasowy w MSZ w restauracji hotelu Europejskiego. W czasie śniadania powitał dziennikarzy niemieckich radca Włodarkiewicz, zwracając uwagę na znaczenie wycieczki dla wzajemnych stosunków polsko-niemieckich. Jeden z naczelnych redaktorów niemieckiego biura informacyjnego red. Heissman wyraził gorące podziękowanie za przyjęcie zgotowane dziennikarzom niemieckim w Polsce oraz podkreślił, że tego rodzaju wzajemne podróże dziennikarzy obu krajów przyczynią się niewątpliwie do bliższego poznania się. Po południu uczestnicy wycieczki zwiedzali zabytki miasta, po czym udali się na stadion Wojsk Polskich, gdzie obecni byli na rewji z okazji święta wychowania fizycznego.

Dziś dziennikarze niemieccy odjadą samolotem do Berlina.

## Zderzenie dwóch statków na Wezerze

### Osiem osób utonęło, zamkniętych w kadłubie

Berlin 14 5 (PAT). Z Bremenhafen donoszą, że w sobotę na Wezerze parowiec „Albert Ballin” zderzył się z holownikiem „Mercury” Holownik przewrócił się wkrótce i za-

tonął. Wyratowano tylko 5 marynarzy z kaptanem 8 osób, zamkniętych w kadłubie statku utonęło.

## Radykali francuscy oczyszczają swe szeregi

### Opozycjoniści zerwali z Herriotem i organizują nową partję

Paryż, 14. 5. (Pat). Przedpołudniowe posiedzenie kongresu partji radykalnej poświęcone było przede wszystkim debatom nad oczyszczeniem partji z niepożądanych elementów. Kongres uchwalił jednogłośnie wykluczenie deputowanego Bonnaure, Garata, byłego współpracownika „Volonté” Bonaldi oraz byłego ministra sprawiedliwości Renoulta, Alberta Dalimiera i Andre Hesse. Kongres postanowił nie przyjmować do wiadomości dymisji Prousta, ale wykluczyć go z partji za jego wystąpienia na korzyść Stawiskiego.

Różnica zdań zaznaczyła się dopiero przy debacie nad wykluczeniem byłego pod

sekretarza stanu Hulina. Referent Bayer precyzuje swoje oskarżenie, ale kongres po dyskusji, uchwalił większością głosów nie wykluczać Hulina z partji. Zgodnie z wnioskiem komisji kongres postanowił nie przedsiębrać żadnych sankcyj przeciwko Seitzowi.

Dłuższe debaty wywiązały się nad sprawą Malvy'ego. Komisja wyraziła żal, że dał pierwszeństwo osobistym przyjaźniom nad interesami republiki. Malvy protestuje przeciwko oskarżeniu. W głosowaniu uchwalamo znaczną większością głosów wypowiedzieć się za pozostawieniem Malvy w partji.

Na tem Herriot zamknął obrady kongresu.

Paryż, 14. 5. (Pat). Przywódca opozycji na kongresie radykałów Cadenot zwołał dziś zebranie swoich zwolenników, na którym postanowiono założyć nowe stronnictwo pod nazwą „Partja radykalno - socjalistyczna Kamilli Pelletan”.

Stworzono komitet prowizoryczny nowego stronnictwa, którego honorową przewodniczącą obrano panią Kamillę Pelletan. Faktycznym przewodniczącym został Cadenot.

## Posel Estonji Pusta opuszcza Warszawę

Tallin, 14. 5. (Pat). Rozporządzeniem prezydenta państwa odwołany został z zajmowanego stanowiska poseł w Warszawie p. Pusta i poseł w Londynie p. Kalkas. Według pogłosek, minister Pusta otrzymał ma nowe stanowisko w MZS.

## Austria weźmie udział w tegorocznym turnieju lotniczym w Warszawie

Udział Austrii w tegorocznym turnieju lotniczym w Warszawie nie był dotychczas pewny. Obecnie donoszą „Wiener Neuestes Nachrichten” z Linzu, że tamtejszy lotnik austriacki Veas Wanneck i konstruktor Erik Meindl wezmą udział w turnieju na specjalnym samolocie, którego budowa będzie ukończona w przeciągu 8 tygodni. Aparat będzie miał nazwę „Melud A 8”.

## Otwarcie sezonu w oficerskim Yachtklubie

zaszczyli swą obecnością p. Prezydent Rzplitej

Warszawa 14 5 (PAT). Wczoraj w niedzielę na pięknej przystani oficerskiego Yachtklubu w stolicy odbyła się uroczystość otwarcia sezonu, podniesienia bandery klubowej i chrztu łodzi. Na uroczystość przybył p. Prezydent Rzplitej, p. premier Jędrzejewicz, p. min. Beck, p. min. Jędrzejewicz, p. min. Zarzycki, marszałek Sejmu Świątalski, pułk. Sławek, komisarz Jaroszewicz generał Fabrycy, przedstawiciele dyplomacji, klubów sportowych, prasy itd.

## Wyjeżdżając na wakacje nie potrzebujemy się wymeldowywać

W związku z wyjazdami wakacyjnymi wyjaśnić należy, że obowiązkiem wymeldowania nie dotyczy tych mieszkańców gminy, którzy opuszczają swą stałą siedzibę czasowo. Do tej kategorii należą m. in. osoby wyjeżdżające do innej gminy dla wypoczynku, kuracji i t. p., o ile nie likwidują przytem swego dotychczasowego mieszkania.

Wyjątek od tej reguły stanowią wyjazdy osób, podlegających obowiązkowi wojskowemu, ale tylko wówczas, gdy wyjeżdżają one na czas ponad 2 miesiące lub zagranicę.

Wyjazdu na odpoczynek, urlop i t. p. nie należy więc traktować jako zmiany miejsca zamieszkania i wymeldowywanie się jest w tych wypadkach niepotrzebne.

## Największy aktor niemiecki porzucił scenę

Berlin 14 5 (PAT). Największy z pośród żyjących aktorów dramatycznych Albert Basserman zgłosił swoje wystąpienie ze związku niemieckich artystów scenicznych, którego był członkiem honorowym. W liście do zarządu związku Basserman motywuje tem, że nie do puszczono do występu jego żony Elzy w teatrze lipskim, ponieważ pochodzi z rodziny niemieckiej. Elza Basserman występowała stale ze swoim mężem na głównych scenach niemieckich.

## Aresztowanie znanego aferzysty i prowokatora

Ryga 14 5 (PAT). Policja lotewska aresztowała w pociągu idącym z Berlina Adama Erdmana vel Pierve, znanego aferzystę i prowokatora. Jak podaje dziennik „Siewodnia”, Erdman brał udział w zabójstwie posła niemieckiego Mirbacha, Eichhorna oraz w kompromitacji Sawinkowa. Ponadto Erdman posiada o kradzież brylantów i pieniędzy, należących do byłego ministra Sazonowa. Suma skradzionych pieniędzy oceniana jest na 350 tysięcy dolarów.

## Miljony ton kurzu spadły chmurą na miasto amerykańskie

Nad Nowym Jorkiem i okolicą ukazały się olbrzymie chmury, zawierające miliony ton kurzu przyniesionego przez wiatr ze środkowo - zachodnich Stanów. Chmury te są tak grube i gęste, że chwilami powodują wśród dnia zupełną ciemność w mieście. Kurz, który zaczął już opadać widać się do mieszkań przez najniższe okna. Oddychanie jest ogromnie utrudnione mieszkańcy zmuszeni są do częstego płukania gardła.

GŁOSY I ODGŁOSY.

Majowa rocznica

(\*) Tak niedawno — zdaje się — to było, a już minęło lat osiem! Ile zmian te lata przyniosły, ile rzetelnego wysiłku pochłonęły. Co jest najbardziej istotnym sensem przewrotu majowego, największą, najbardziej doniosłą jego odboyczą?

Pisze o tem „Gazeta Polska“:

„Przewrót majowy jest złamaniem starej, głęboko w żywe ciało wżartej tradycji. Cóż się z m i e n i ł o w dniach między 12 i 16 maja 1926 roku? Czy to tylko, że jedni ludzie przeszli do władzy zamiast innych? Czy też przyszła inna myśl, myśl od wieków w Polsce oddeptana i pogrzebana poetokroć?

Nic nie zmieniło się w materialnych siłach Polski między 12 i 16 maja 1926 r. Nie rozszerzyły się granice, ani nie zwielokrotniły zbiory, ani nie wytrysły nowe źródła, ani nie pomnożyła się ludność, ani nie zmieniła sąsiedzi. A jeśli dziś, — po latach ośmiu od owej chwili — świat mówi i myśli o Polsce, co innego niżli myślał przed ośmiu laty, jeśli e z a n u j e kraj, który lekceważył, jeśli u z n a j e wolę narodu polskiego, której nie uznawał — to także nie dlatego, żeby wzmogły się nadzwyczajnie ośrodki naszej materialnej potęgi. A jednak coś m u s i a ł o się zmienić i to zmienić bardzo mocno, bardzo wyraźnie, bardzo trwale — jeśli zmieniło się tak bardzo nasze na świecie stanowisko.

Stu skłóconych chłopów na jarmarku — i stu żołnierzy w ordyńku — to nie to samo, choćby ci sami byli to ludzie. Przewrót majowy był zmianą struktury narodowej. W miejsce bezładu wprowadzał rząd. Nadawał wokół niezbędne dla jej działania narzędzia. Zmieniał u s t r ó j narodu — i amieniał przez to sam naród.

Osiem lat zaledwie. Z tego cztery lata walki z „gasnącym światem“ anarchii. Cztery dalsze lata walki z gorącą przesilenia trawiającą cały świat. A przecież d o k o n a n i a tych lat ośmiu zdają się być trwałsze, mocniejsze, głębsze, — niż indziej, gdzie znaczone triumfy przewrotu w kamieniu, w marmurze, w gmachach, nieledwie w piramidach. Bowiem polski przewrót majowy zdaje się uczynił rzecz stokroć ważniejszą i stokroć trudniejszą. Zmienił duszę narodu“.

Uroczystości ku czci Bema w Budapeszcie

Polska delegacja wojskowa na uroczystość odsłonięcia pomnika pułk. Bema w Budapeszcie, złożyła wieniec na grobie Miecysława Woronieckiego, bojownika za wolność Węgier, — poczem złożyła wieniec pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza.

Popołudniu delegacja podejmowana była przez dywizję artylerji konnej im. Bema śmia daniem w kasynie oficerskim, wieczorem zaś goście polscy wzięli udział w wielkim przyjęciu u arcyksięcia Józefa.

Litewski zamach na Kłajpedę?

Prasa niemiecka ogłasza wiadomość, z powołaniem się na źródła wiarogodne, jakoby gubernator Kłajpedy *Hauvaks* przygotowywał zamach przeciw dyrektorjatowi kłajpedzkiemu pod pretekstem, iż nie przeciwdziałal on organizacjom antypaństwowym narodowo - socjalistycznym. Zgodę na to miał już wyrazić rząd kowieński, wyznaczając członków przyszłego dyrektorjatu kłajpedzkiego.

Dzienniki niemieckie uderzają na alarm, nawołując do interwencji sygnatarjuszków konwencji kłajpedzkiej.

W kilku wierszach

Przewodniczący francuskiego Senatu i Izby Deputowanych postanowili zmniejszyć dobrowlnie o 15 procent wysokość swych poborów.

W Białogrodzie straceni zostali Oreb i Begowicz okazani na karę śmierci za przygotowanie zamachu na króla Aleksandra trzeciego.

Mieszana komisja graniczna polsko - litewska obradowała w Rydze od 3 do 11 maja rb. nad zagadnieniami technicznymi, związanymi z podjęciem w terenie prac delimitacyjnych w bieżącym sezonie letnim.

Sąd przysięgłych w Luneburgu (Niemcy) skazał na śmierć 30-letnią kobietę za mężobójstwo.

W Budziszynie zmarł w wieku 89 lat zasłużony działacz litwicki proboszcz Mrozak. W czasie wojny światowej zmarły opiekował się jeńcami polskimi.

W Orłowej na Śląsku Czeskosłowackim odbyła się uroczystość poświęcenia pięknego dwupiętrowego „Domu Polskiej Opieki Społecznej“, sfinansowanego nakładem 560.000 Kor.

W dolinie rzeki Kucani i Urupy, w pobliżu miasta Armawitu na Kaukazie północnym, wykryto bogate pokłady złota.

W czasie Zielonych Świąt przygotowywana jest nowa obrzydliwa manifestacja w Moguncji, na cześć Zagłębia Saury.

Polska w oczach przeciętnego Niemca

Jak przyjmowano w Niemczech polską delegację dziennikarską? — Polskie flagi na hotelach niemieckich. — Co mówili ministrowie i dygnitarze dzisiejszej Rzeszy? — Opinia szarego obywatela niemieckiego. — „Fuehrer kazal!“. — Bezwzględny posłuch i żelazna dyscyplina.

Warszawa, w maju 1934.

Sporo było sposobności podczas 10-dniowego pobytu w Niemczech do rozmów na tematy polsko - niemieckie. Liczne też były okazje do zbadania, jak reaguje niemiecka opinia publiczna na zmienne ostatnio między oboma państwami stosunki.

Przedewszystkiem 12-osobową delegację polskiego dziennikarstwa uderzała ze strony wszystkich przedstawicieli niemieckiego społeczeństwa jawna i niedwuznaczna tendencja podkreślenia serdecznego i przyjaznego stosunku. Jeśli się uwzględni charakter narodu niemieckiego, a zwłaszcza Prusaków, niezbyt z natury skłonnych do zewnętrznych przejawów sentymentalności i czułości — wysiłek w kierunku możliwie największej serdeczności był wręcz uderzający. Nie brak było też szczegółów, świadczących o pewnej subtelności, o którą dawniej bytoby trudno... A więc hotele, w których mieszkali polscy dziennikarze, ozdobione były polskimi flagami; na stołach biesiadnych widniały stale ornamenty o barwach biało - czerwonych. I wiele innych, podobnych drobiazgów, dowodzących planowego inscenizowania gościnności z celową i świadomą uprzejmością.

Ale te wszystkie zewnętrzne objawy

możnaby ostatecznie położyć na karb międzynarodowych konwenansów i uznać za fakt bezspornie miły, ale bez głębszego znaczenia.

Natomiast nie można tak interpretować szeregu wynurzeń, kilkunastu przemówień, wygłoszonych z okazji „Deutschlandfahrt“ polskiej delegacji dziennikarskiej. Otóż stwierdzić trzeba, że codziennie, a często i dwa razy dziennie, najwybitniejsi przedstawiciele obecnego reżymu, dygnitarze Trzeciej Rzeszy, zabierali głos, aby z całą dobitnością podkreślić, że przełom, który nastąpił po polsko - niemieckiej deklaracji z 26-go stycznia rb., odpowiada zupełnie dążnościom i celom obecnym Niemiec, a tendencja dalszego pogłębienia pokojowych stosunków i zgodnej współpracy znajduje poklask u działaczy politycznych i społecznych Niemiec. To stanowiło „Leitmotiv“ przemówienia, wygłoszonego do polskich dziennikarzy przez najpotężniejszego może działacza Trzeciej Rzeszy, najaktywniejszego po „Fuehrerze“ polityka, ministra Goebbelsa; to samo silnie zaakcentował w swem przemówieniu główny reformator prawa i kodyfikator nowego ustroju Rzeszy, minister sprawiedliwości Frank; to samo stanowiło bazę i nastawienie mowy nadburmi-

stra Berlina dr. Sahma i to samo promieniowało z przemówień burmistrzów Monachium, Duesseldorfu, Stuttgartu i innych miast, z oracyj „Gauleiterów“, z wynurzeń licznych przedstawicieli prasy niemieckiej, świata przemysłowego, związków społecznych itd.

Lecz cóż o tem sądzi społeczeństwo? Jak się do nagłej, niespodziewanej zmiany odnosi szary obywatel? Ten sam, który przez kilkanaście lat po wojnie był pod ostrzałem propagandy antypolskiej, któremu stale przedstawiano Polskę jako cel ekspansji, a zarazem tę Polskę stale ośmieszano jako „Saisonstaat“, ponizano i pomniejszano?

To właśnie jest najważniejsze i najistotniejsze: jak się odnosi do problemu porozumienia masa, naród?

Piszący te uwagi miał przypadkowo sposobność sprawdzenia w sposób zupełnie wia rygodny, jak szary obywatel niemiecki interpretuje zaszłą ostatnio zmianę. Było to w pobliżu Duesseldorfu, w Westfalji, w środowisku zatem, w którym żyje i pracuje stutysięczna mniejszość polska, zgrupowana w zagłębiu przemysłowym dokoła Essen, Dortmundu, Bochum itd. Pytam polskiego robotnika, co teraz Niemcy mówią o Polsce i otrzymuję znamienne odpowiedź:

— Ano, mówią Niemcy, że Polska musi być mocna i wielka, kiedy Fuehrer Hitler uznał za potrzebne dojść z nią do zgody...

W tej odpowiedzi mieści się wszystko. Stanowi ona przekrój tych sądów i tych opinii, jakie w społeczeństwie niemieckim wywołało zbliżenie polsko - niemieckie.

A więc: uzkrępienie mocarstwowej roli Polski stanowiło moment zwrotny w stosunku Niemców do nas. Uświadomili sobie, że ci, którzy im prawili o „Saisonstaacie“, zwo dzili ich; zrozumieli, że sugesje o słabości Polski i łatwości jej pokonania, oparte były na fałszu.

A powtórę: „Fuehrer“ uznał za wskazane... „Fuehrer“ przykazał...

Oto „punctum saliens“ całego zagadnienia. „Fuehrer“ kazal! Niemcy stanowią w tej chwili może najpełniejszy wyraz „Totalstaat“, w którym autorytatywność przywódcy nie ma granic i nie napotyka na najmniejszy sprzeciw. Nie istnieje pojęcie „opozycja“, niema nawet najdrobniejszych wahań w osądzaniu zasadniczych spraw państwowych. Jest natomiast bezwzględny posłuch i żelazna dyscyplina i — co najważniejsze — nągminna psychoza wiary w to, co „Fuehrer“ każe. Tak skomplikowany, trudny problemat, jak wejście na drogę porozumienia z wschodnim sąsiadem Niemiec byłby w „erze weimarskie“ niechylą rozpętała ozywioną, a nawet burzliwą wymianę zdań, bogatą dyskusję w prasie, piomienne mowy wiecowe itd. Obecnie jest to wszystko nietylko niemożliwe, ale i zbędne. Autorytatywność zastąpiła wszystkie cechy ustroju poprzedniego. Narzuca ona bezapelacyjnie nowe hasła, nowe cele. I huraganowym ogniem propagandy, wszechobecnej i wszędobylskiej, wraza je w mózgi, dociera do każdego ośrodka i do każdej z osobna jednostki.

„Fuehrer“ kazal! „Fuehrer“ wziął na siebie odpowiedzialność!

Oto najwyższy, niedopuszczający najmniejszego sprzeciwu argument.

On to reguluje obecnie w Niemczech każdą dziedzinę życia publicznego i prywatnego, wszystkie zagadnienia społeczne, prawne, kulturalne — i wszystkie problemy polityki międzynarodowej.

Jednym z nich był i stosunek do Polski. Dalsze jego losy zależą więc wyłącznie od „Fuehrera“.

To winniśmy sobie uświadomić.  
Dr. BERTOLD MERWIN

Z pobytu ministra Becka w Bukareszcie



Minister Spraw Zagranicznych Józef Beck z małżonką przed dworcem w Bukareszcie w towarzystwie rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Titulesco.

Masowa kampanja hitlerowców przeciw „wrogim żywiołom“

W berlińskim, słynnym już na świat cały, pałacu Sportowym odbyło się wielkie zebranie na rodowych socjalistów, będące zapoczątkowaniem masowej kampanji przeciw wszystkim czynnikom, które sabotują akcję rządu hitlerowskiego.

Dr. Goebbels wygłosił bardzo gwałtowną mowę, w której równie „żywiłowo“ wystąpił przeciw Żydom jak i przeciw kardynałowi Faulhaberowi.

„Oszczędzaliśmy Żydów (!!) — wołał Goebbels, ale jeśli oni sądzą, że to ich uprawnia do występowania na scenach niemieckich, redagowania piśm i spacerowania po Kurfuersterdamie, tak jakby nigdy nie i nie się nie stało, to słowa te powlnny być dla nich ostatni ostrzeżeniem. Żydzi mogą być przekonani, że pozostawimy ich w spokoju, o ile nie będą prowokować i występować przed narodem niemieckim z żądaniem, a by ich uważano za posiadających równe prawa. Jeśli tego nie uczynią, przyjęć muszą odpowiedzialność za następstwa.“

Następnie minister ostro wystąpił przeciw

wywolaniu konfliktów wyznaniowych w narodzie niemieckim, upatrując głównych winowajców w „klikach“, kontynuujących politykę dawnego centrum. „Nigdy nie czytałem, aby kardynał Faulhaber protestował dawniej przeciw demoralizowaniu ludu w teatrach i kinach, a oto teraz nagle odkrywa on w swem sercu troskę o chrześcijaństwo“.

Mówiąc o dziedzinie najsilniej interesującą Niemców — a mianowicie o gospodarczych skutkach hitlerizmu, Goebbels oświadczył, że pewien punkt programu narodowo - socjalistycznego, zwłaszcza w odniesieniu do gospodarstwa, musiał być odcronzony na przyszłość, gdyż sytuacja kryzysowa nie pozwoliła na robenie eksperymentów gospodarczych. Naród niemiecki wie, że narodowi - socjaliści nie potrafili zdziałać cudów „ale wszystko ze swej strony uczynili, co było w ich mocy, celem przeciwdziałania kryzysowi“.

Mała poclecha...

Romesie — przyjeżdż do nas!

Człowiek, który wyrzuci banknoty przez okno

Do Aten wrócił po wielu latach pobytu w U. S. A. niejaki Romes, człowiek, który zdobył w Nowym świecie wielki majątek. Nie wiedząc, eo robić z pieniędzmi, jak je wydać, milioner wpadł na oryginalny pomysł: wyszedł na ulicę z paczką banknotów i poczęł obdzielać napotkanych przechodniów biletami tylnodrachmowymi!

Amatorów znalazło się mnóstwo tak, iż na ulicach, ktorými przechodził Romes, potworzyły się prawdziwe satory, hamujące ruch pieszy i kołowy. Wówczas Romes uprościł sobie zadanie: stanął w dnie swojego pojazdu i zaczął wyrzu-

cać przez okno setki i tysiące na ulicę. Znow u tworzyły się zbiegowiska, powstały formalne bój ki i bijatyki o to, kto złapie banknot. Wdała się w to policja. Sprowadzono Romesa do komisariatu i zbadano go przez psychiatrów, gdyż nie przypuszczano, aby człowiek o zdrowych zmysłach mógł wyrzucać pieniądze za okno. Lekarze orzekli jednak, iż Romes jest zupełnie zdrow na umyśle.

Jak się okazało, Romes zdążył już wydać blisko trzy miliony drachm.

Najstarszy teatr świata

Podczas ostatnich wykopalisk na wysepce Kreta znaleziono ruiny najstarszego teatru na świecie. Archeolodzy oceniają, na podstawie fundamentów, że teatr ten był zbudowany 2000 lat przed teatrem ateńskim. Plan tego budynku przypomina zupełnie współczesne gmachy teatralne. Centralny korytarz prowadzi na miejsce przeznaczone dla publiczności. Z niego też można się dostać schodami na scenę. Malowane saski na ścianach zachowały się w doskonałym stanie.

## Kurs działaczy społeczno-gospodarczych BBWR przy pracy

Zagadnienia rolnicze i samorządowe

Zorganizowany w Warszawie przez Sekretarjat Generalny BBWR kurs dla działaczy społecznych i gospodarczych trwa nadal przy znacznej frekwencji słuchaczy.

W piątek 11 bm. w czwartym dniu trwania kursu odbył się cykl wykładów wyłącznie rolnych. Jako wykładowcy wystąpili pp.: dr. Władysław Piaskiewicz — prezes Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, poseł Józef Gliński, poseł Tomasz Kozłowski oraz poseł Włodzimierz Bzowski. Treścią wczorajszych wykładów cyklu rolnego było zagadnienie organizacji zbytu spółdzielczość kredytowa rolnicza, zadania izb rolniczych, struktura i zadania organizacji rolniczych, oraz prace społeczno-gospodarcze BBWR na odcinku rolniczym.

W sobotę 12 bm. wiceminister spraw wewnętrznych p. Władysław Korsak wygłosił wykład o roli samorządu terytorjalnego w życiu gospodarczym; Stanisław Podwiński — o zasadach nowego ustroju samorządu terytorjalnego; Maurycy Jaroszyński — o nakazie oszczędności i równowagi budżetowej związków samorządowych z uwzględnieniem racjonalizacji ich gospodarki oraz p. Stanisław Gliżczyński — o racjonalizacji gospodarki i o oszczędnościach budżetowych w samorządzie gminnym.

W poniedziałek, 14 bm. dalszy ciąg wykładów.

## Paszporty ulgowe na Targi Paryskie

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych upoważniło władze paszportowe do wydania pewnej ilości ulgowych (handlowych) paszportów zagranicznych dla osób że świata przemysłowego, handlowego i rolniczego, pragnących wziąć udział lub zwiedzić Międzynarodowe Targi Paryskie.

## Bezpłatne paszporty dla uczestników wycieczki do Berlina

Ministerstwo Spraw Wewn. zezwoliło na wydanie 740 bezpłatnych paszportów dla uczestników wycieczki, pociągiem turystycznym z Polski do Berlina na 3 dni.

Wycieczka ta będzie rekompensatą za zorganizowane w ostatnim czasie wycieczki z Niemiec do Polski

## Bokserzy polscy przybyli do Nowego Jorku

Do Nowego Jorku przybyła na pokładzie statku „Berongaria“ z 12-godzinnym opóźnieniem drużyna bokserów polskich. Wszyscy są w doskonałej formie oprócz Sipińskiego, który przeziębził się w drodze z Warszawy do Paryża.

Drużyna pozostanie przez jeden dzień w Nowym Jorku celem zwiedzenia miasta, a następnego dnia rano wyjedzie do Chicago na zawody.

## Morze na mdło

Talantowany feljtonista krakowski „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“, Zygmunt Nowakowski, wybrał się w podróż polskim statkiem na Wyspy Kanaryjskie. Była to — zdaje się — pierwsza pod polską banderą wyprawa jego w daleki świat. Co za przepyszna okazja do błysnięcia całą skalą dowcipu i talentu.

Tymczasem — pierwszy feljton krakowskiego pisarza był pisany zólcia. Powód — zrozumiały. Na morzu — jak to na morzu. Człowiek zawsze w takim stanie widzi wszystkie złe strony, a nie spostrzega dobrych.

Ale — gdy dotknie stopą lądu, o wszystkim ziem zapomina. Pozostaje mu — wspomnienie bezkresu morza, czaru dalekich lądów, muzyki słońca i powietrza i wody...

P. Zygmunt Nowakowski jest stanowczo i nawskroś człowiekiem lądowym. Wiadomo, gdzie Kraków, a gdzie morze.

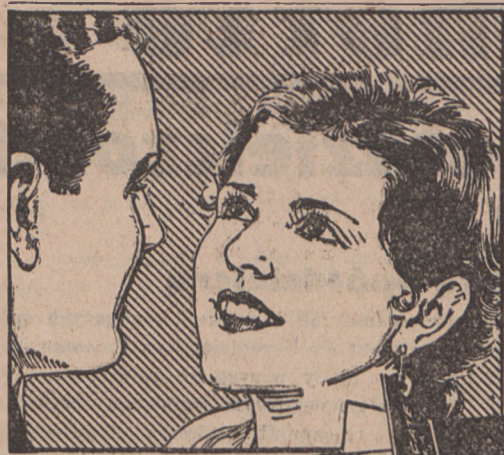
Drugi więc skolei swój feljton z podróży poświęca w całości... chorobie morskiej. „Nie, nie byłem „gigolo“! Ani rozu!“ — zapewnia. Ale „choroba morska“, to temat widocznie tak we wspomnieniach osobistych dominujący, że ani rusz autor nie może się z pod jego wpływu wy dostać.

Słowem taki nowy światopogląd morski pod kątem patrzenia... z leżaka, z posmakiem cytryny (dobro — na morzu) i piolunu (niema, jak piolanówka na żółdek, podjeżdżający do gardła).

W każdym razie morski „katzenjammer“ trwa długo.

Ale chyba do następnej niedzieli przejdzie? Czytelnikom „Ikaca“ też się należy trochę słodca.

Tęgo z Atryki...



Zł. 2.-  
i  
Zł. 1.-



## Czy jest Pani pewna, że pielęgnuje zęby swe właściwie?

Ona może uśmiechać się do niego tak radośnie i bez troski, gdyż wie, że białym, zdrowym, pięknym jej zębom najkrytyczniejsze spojrzenie nic zarzucić nie potrafi. Tę świadomość daje pasta Colgate. Pasta ta czyści zęby wzorowo, a to przecież jest jej głównym, jeśli nie jedynym zadaniem. Resztę prosimy po-

Wyrób polski

PASTA DO ZĘBÓW COLGATE

Wymawiać: Kolget

zostawić opece dentysty, którego winno Pani odwiedzać dwa razy do roku. Pasta do zębów Colgate wnika w najdrobniejsze nawet szczeliny i szpary pomiędzy zębami i usuwa z nich wszelkie nieczystości.

Będzie Pani dumna z nieskazitelnej białości Swolch zębów, używając pasty Colgate Aromatyczny Jej smak sprawia ponadto, że oddech Pani będzie stale świeży i czysty.



Nieczysty oddech pochodzi często z pozostałych między zębami resztek jedzenia. Colgate zapobiega temu gruntownie.

Colgate-Palmolive Sp. z o.o.

PALMOLIVE - SHAMPOO PIELEGNUJE WŁOSY, JAK MYDŁO PALMOLIVE CERE

# Powstańcy i wojacy w szeregach jednolitej armii rezerwowej Pomorza

Roczny walny zjazd delegatów w Toruniu

Wczoraj w niedzielę zjechali się do Torunia na doroczne obrady delegacji oddziałów powiatowych Związku Powstańców i Wojaków OK VIII, skupiającego pod swym sztandarem blisko 20 tysięczną armię b. uczestników walk o niepodległość. Jak wiadomo potężny ten związek stoi na gruncie ściśle wspólnej pracy z armią czynną, stawiając sobie za najwyższy cel służbę państwu i jego potrzebom obronnym, w odróżnieniu od niewielkiej już i stale topniejącej grupy secesjonistów, których warcholstwo polityczne spowodowało na zupełne bezdroża ideowe. Nic też dziwnego, że Związek z roku na rok rośnie w sily i nabiera znaczenia, jako jeden z ważkich czynników w całokształcie akcji wychowania obywatelskiego i przysposobienia wojskowego na terenie naszej dzielnicy.

Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w kościele garnizonowym odprawionem przez kapłana związkowego ks. Głowczewskiego który wygłosił zarazem okolicznościowe kazanie.

Następnie w wielkiej sali „Dworu Artusa“ odbyły się obrady które zaszczylił swą obecnością p. Wojewoda Pomorski Kirtiklis.

Zjazd zagaliał prezes Związku p. nac. Alfred Zgrzebnik, witając p. Wojewodę, jako najwyższego przedstawiciela władz państwowych na Pomorzu, dalej p. pułk. Klementowskiego, kier. Okr. Urzędu WF i PW., jako reprezentanta władz wojskowych, p. nac. Grzanke, wiceprezesa Federacji ZOO., p. wicestarostę pow. Dołżyckiego, p. wiceprezidenta m. Torunia Bałę, oraz wszystkich delegatów, którzy przybyli w liczbie przeszło 100 osób. Na przewodniczącego zebrania wybrano jednomyślnie p. nac. Wiktora Grzanke.

Dłuższe przemówienie powitalne przyjęte serdecznymi oklaskami, wygłosił delegat Zw. Powst. i Woj. z Górnego Śląska p. Józef Grzegorzek, wskazując na silne więzy, jakie łączą obie dzielnice i na wspólnotę dążeń która ujawniać się musi w pracy obu bratnich orga-

nizacji. W imieniu Pomorskiej Fed. Zw. OO. jako organizacji, skupiającej wszystkie związki b. wojskowych, życzenia pomyślnych obrad złożył p. wiceprezes Grzanke. W dalszym ciągu odczytano depesze z życzeniami p. gen. Góreckiego JE. ks. biskupa Okoniewskiego, honorowego prez. Zw. Macieja Mielżyńskiego i inne, oraz uchwalono treść telegramów holdowniczych do p. Prezydenta Rzplitej, p. Marszałka Piłsudskiego, p. Premiera Jędrzejewicza i gen. Góreckiego.

## Rozwój Związku w świetle sprawozdań zarządu

Z kolei przystąpiono do sprawozdań członków zarządu głównego. Pierwsze sprawozdanie wygłosił p. prezes Zgrzebnik, podkreślając zupełną apolityczność Związku i wysoki stopień jego wewnętrznej konsolidacji. Dowodem wyteżonej pracy nie tylko na polu pw., — lecz i oświatowo-społecznym, jest powstanie w ostatnich 2 latach licznych świetlic, zarówno własnych, jak i wspólnych z innymi organizacjami oraz powołanie referatów kulturalno - oświatowych przy wszystkich bez wyjątku placówkach.

Szersze uwagi poświęcił p. prezes sprawie wzajemnej współpracy z Związkiem Rezerwistów, powstanie którego bynajmniej nie godzi w stan posiadania Zw. Powst. i Woj. lecz przeciwnie stwarza szerszą platformę współdziałania, na której obie organizacje powinny doskonale wzajemnie się uzupełniać.

Na zakończenie p. prez. Zgrzebnik złożył gorące podziękowanie p. Wojewodzie Kartkiskowskiemu i dowódcy OK VIII p. gen. Pasławskiemu za okazywane stałe poparcie i wydatną pomoc na wszystkich polach pracy Związku.

Następne sprawozdanie złożył sekretarz gen. p. Ziółkowski. Z podanych przez mówcę szczegółów wynika że Związek liczy w obecnej chwili 22 oddziały powiatowe skupiające ogółem 265 placówek i 19500 członków. O

rozwoju Związku zaś świadczy najlepszy fakt, że w ciągu ostatniego roku przybyło mu 58 nowych placówek z ogólną ilością 2850 członków. Następnie p. sekr. Ziółkowski omówił obszernie prace zarządu i biura, podkreślając intensywny kontakt z oddziałami i placówkami w terenie.

Po sprawozdaniu skarbnika p. Sempiańskiego, który wykazał w pozycji rozchodów za rok ub. kwotę zł 11,366 i komendanta Związku p. mjr. Adamczyka, który omówił pracę pw. w organizacji, w imieniu komisji rewizyjnej zabrał głos p. szamb. Prądyński, stwierdzając wzorowy stan ksiąg i wnosząc o absolutorium dla całego zarządu. Pokwitowania udzielono jednogłośnie przez aklamację.

## Uzupełniane wybory

Po zarządzanej 10 minutowej przerwie przystąpiono do uzupełniających wyborów członków zarządu, a mianowicie: wiceprezesa w miejsce wykluczonego ze Związku p. Hądziłki z Chelma, sekretarza gen., kapłana związkowego i przewodniczącego komisji rewizyjnej

Wiceprezosem wybrano p. szambelana Prądyńskiego, sekretarzem gen. dotychczasowego p. o sekretarza p. Ziółkowskiego, kapelanem ks. prał. Krocza przew. kom. rew. p. Deje z Bydgoszczy. Sprawę obsadzenia stanowiska zast. sekretarza i referenta kult.-oświatowego pozostawiono do załatwienia zarządowi.

Obecny skład zarządu głównego Związku przedstawia się zatem następująco: prezes — p. Alfred Zgrzebnik, wiceprezesi — p. p. szamb. Prądyński, Miecz. Eckert, Aleksander Kreft, sekr. gen. — p. Tad. Ziółkowski, skarbnik — p. Tad. Sempiański, ref. org. — p. Zenon Grochowski i ref. ubez. — p. Aleksander Retmański.

## Sprawy wewnętrzno-organizacyjne

Zkolei prezesi zarządów powiatowych przedstawili zebranym sprawozdania z rocznej działalności swych ośrodków. Na wyróżnienie zasługuje placówka bydgoska która znajdując się poprzednio na skutek działalności partyjnej pewnych jednostek w rozbięciu, obecnie stanowi jedną z najsilniejszych komórek organizacyjnych Związku.

Sprawę grupowego ubezpieczenia członków na życie postanowiono przekazać specjalnej komisji która po zbadaniu wszystkich akt i wniosków, z tą kwestją związanych, przedstawi ją później walnemu zebraniu do akceptacji. Do wspomnianej komisji wybrano pp.: Retmańskiego, Krefta, Anajlera, Jękę i Wolskiego oraz wszystkich powiatowych referentów ubezpieczonych.

W dalszym ciągu obrad uchwalono kilka drobnych zmian statutowych, mających charakter ściśle prawny oraz zatwierdzono kilkanaście nominacji na członków honorowych Związku.

W końcowej fazie obrad, w wolnych godzinach omówiono aktualną kwestję ogródków działkowych dla bezrobotnych oraz stosunek Związku Powstańców i Wojaków do innych organizacji obronnych.

Okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta oraz Marszałka Piłsudskiego zakończono posiedzenie około godz. 14. Następnie odbył się wspólny obiad.

# Znieważenie polskich uczuć

Bolesne echa trzeciomajowej rocznicy

W kilku miejscowościach północnej Francji zaszły wypadki rozbijania polskich obchodów narodowych 3 maja przez komunistów polskich i francuskich, przyczem np. w miejscowości Escadain doszło do pobicia zebranych wychodźców i zdemolowania lokalu. Miejscowe władze komunalne nie zdołały zapanować nad sytuacją i dopiero zawiadzana z sąsiedniego miasteczka żandarmerja położyła kres zajściu.

Jednocześnie na Śląsku oburzającej prowokacji dopuścili się dwaj Niemcy, członkowie „Jungdeutsche Partei“ Walter Wskaźnik (napewno pochodzenia polskiego) i August Kosch (prawdopodobnie zwyczajny „Kosz“).

Wskaźnik, zabrawszy wieniec, złożony w

dnia 3 maja przy pomniku, włożył go sobie na szyję, poczem jedną ręką przytrzymując go, a w drugiej trzymając butelkę piwa, kroczył przez ulice gminy, wyśpiewując przytem bojowe piosenki niemieckie. Za nim kroczył August Kosch, przyklaskując poczynaniom Wskaźnika i podburzając go do dalszych prowokacyjnych wystąpień.

Zarówno Wskaźnik, jak i Kosch znaleźli się już za kratkami więzienia sądowego w Król. Hucie; przeprowadzone zaś w tej sprawie dochodzenia zostały ukończone i akta przekazane prokuratorowi, który zkolei przystąpił do wygotowania aktu oskarżenia przeciwko obu prowokatorom.

## Dzień 6 sierpnia

dorocznym świętem Związku Strzeleckiego

Dorocznym świętem organizacyjnym Związku Strzeleckiego jest dzień 6 sierpnia, pozbawiony oddziały urządzają święta ku czci patronów oddziałowych.

Wobec tego władze naczelne Związku Strzeleckiego stwierdzają, że podane w prasie wiadomości o święcie strzeleckim w dniu 12. bm. polegają na nieporozumieniu.

# Z Pomorza

## Praca nad odbudową spółdzielczości na Pomorzu

**Pomorska Izba Rolnicza powołała komisję Spółdzielczą**

Obecny stan spółdzielczości rolniczej na Pomorzu tak kredytowej, jak rolniczo-handlowej i przetwórczej wymaga dokładnego i spiesznego przestudjowania i opracowania programu naprawy i odrodzenia. Ruch spółdzielczy, którego tempo w ostatnich latach poważnie osłabło, jest przez rolników uznany za najlepszą formę samopomocy i organizacji gospodarczej.

W trosce o rozwój spółdzielczości rolniczej Pomorska Izba Rolnicza powołała do życia Komisję Spółdzielczą, do której zaprosiła wybitnych znawców spółdzielczości i działaczy społecznych na polu rolniczo-gospodarczym, przed stawiając im zadanie: wypracować program odbudowy i odrodzenia spółdzielczości na Pomorzu.

Pierwsze posiedzenie Komisji Spółdzielczej zostało wyznaczone na dzień 15 maja r. Technika pracy przewiduje podział Komisji na 3 sekcje: a) spółdzielczo-kredytową; b) rolniczo-handlową; c) spółdzielczo-przetwórczą.

Cieężar pracy spocznie więc na sekcjach, których zadaniem będzie przeanalizować powierzone sobie odcinki spółdzielczości, omówić z lokalnymi czynnikami rolniczymi i gospodarczymi potrzeby miejscowych spółdzielni, opracować plan

utrzymania lub likwidacji istniejących spółdzielni, projekt sieci spółdzielni na Pomorzu i ustalić program pracy wszystkich zainteresowanych w rozwoju gospodarczym rolnictwa czynników i wskazać te czynniki, które są odpowiedzialne za przeprowadzenie programu spółdzielczego na Pomorzu.

Biuro Komisji Spółdzielczej, jak i poszczególne sekcje prowadzi Pomorska Izba Rolnicza (Wydział Ekonomiczny).

### Tłum nie pozwala pochować mordercy-wisielca na poświęconym miejscu

W piątek o godz. 4 popoł. miał się odbyć w Chelmnie pogrzeb b. leśniczego Cielewicza, mordercy śp. Renkielskiego, który później w celi więziennej popełnił samobójstwo przez powieszenie się. Miejscowy ks. proboszcz uznał, że zmarły popełnił samobójstwo w stanie nienormalnym wobec czego przychylił się do prośby rodziny zmarłego i postanowił pochować go na poświęconym miejscu.

Tymczasem na długo przed godz. 4 zaczęły się na cmentarzu gromadzić tłumy które zasypały wykopany grób ziemią i kamieniami, zajmując bardzo groźną postawę wobec ew. pochowania samobójcy. Mimo interwencji policji tłum czekał na cmentarzu do godz. 3 w nocy.

O godz. 4 rano pochowano ostatecznie mordercę na miejscu niepoświęconym.

### Nagroda za wykrycie morderców śp. Bartkiewiczów

W nocy z 19 na 20 kwietnia br. dokonano — jak już o tem obszernie pisaliśmy — ohydneho mordu rabunkowego na śp. małżonkach Bartkiewiczach, właścicielach gospodarstwa rolnego w Wąbrzeźnie na Wybudowaniu. Sprawcy po dokonaniu morderstwa, celem zatarcia śladów swego czynu, puścili zagrodę z dymem.

Obecnie Komenda Wojewódzka P. P. w To-

runiu wyznaczyła 300 złotych nagrody dla osoby, która przyczyni się do wykrycia sprawców tej zbrodni i dostarczenia dowodów przeciw mordercom.

Wszelkie szczegóły, mogące mieć znaczenie dla śledztwa, należy zgłaszać w Komendzie Powiatowej P. P. w Wąbrzeźnie, względnie w Urzędzie Śledczym w Toruniu lub też na najbliższym posterunku P. P.

### Statek „Ewa“ odkrywa nowe tereny połowów morskich

Statek „Ewa“, należący do Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni, używany był w ciągu ostatnich miesięcy do wyjazdów badawczych Stacji Morskiej na Helu i Wydziału Morskiego P. L. M. Niezależnie od tych prac używano „Ewę“ do próbnych połowów na wodach przybrzeżnych na głębi gdańskiej i w okolicach wyspy Bornholm.

Eksperymentalne połowy na głębi gdańskiej dowiodły, że w niektórych okresach można z powodzeniem łowić tam dość znaczne ilości wątluszy. Na fakt powyższy zwrócono uwagę rybaków i teraz bliżsi ten, a dotychczas zupełnie nie wykazany teren połowów, zaczyna dostarczać sporo ilości tej ryby.

Przedstawia to wielką wartość dla rybaków którzy poprzednio w okresie letnim łowili bardzo nieznaczne ilości wątluszy.

Pozatem nowy teren połowów zapewnia stałość dostawy ryby na rynek, czego przedtem za-

pełnie nie było, a co odbijało się w sposób ujemny na ruchu w handlu i przemyśle rybnym.

Odyta niedawno podróż statku „Ewa“ na wody duńskie może też przynieść pewne korzyści dla naszego rybołówstwa. Ustalono bowiem, że po ukończeniu sezonu przy wyspie Bornholm, można korzystać z połowów na wodach północno-wschodniego Bałtyku, wobec czego jeszcze w roku bieżącym odbędą się tam próbne połowy przy udziale statku „Ewa“ oraz rybaków posiadających większe kutry.

Statek „Starnia“ pozostawał nadal w użytkowaniu szypca Jana Nadolskiego z Gdyni. Pod kierownictwem tego doświadzonego i pracowitego rybaka, przeszkolono na statku kilkunastu rybaków, którzy teraz mogą już samodzielnie uprawiać rybołówstwo dalekomorskie.

Obydwa statki wyловиły w czasie od kwietnia ub. r. do marca 1934 r. ryb za 7.475,28 zł.

### Zmiany w rozkładzie jazdy pociągów od dnia 15 bm. na terenie DOKP. Toruń

Nowy rozkład jazdy pociągów, który obowiązywać będzie od dnia 15 bm. wprowadza na obszarze toruńskiej Dyrekcji Kolejowej następujące zmiany w kursowaniu pociągów pasażerskich:

Dotychczasowe poc. tranzytowe - osobowe Nr. 311-312 na linii Piła—Bydgoszcz—Toruń—Deutch Eylau zostają zniesione, w miejsce których zaprowadza się nową parę poc. pośpiesznych Nr. 307, 308. Poc. 307 przyjdzie do Torunia-Miasta o godz. 9.39 odj. o godz. 9.40. Poc. 308 przyjdzie do Torunia-Miasta o godz. 22.26 odj. o godz. 22.27.

Dotychczasowe stałe poc. pośp. 401, 402 na linii Warszawa—Gdynia kursują tylko w czasie od 30. 5. do 1. 9. br. W miejsce tych zaprowadza się jako stałe pociągi Nr. 403 i 404. Poc. 403 Toruń-Przedm. przyjdzie 19.16 odj. 19.20. Poc. 404 Toruń-Przedm. przyjdzie 18.38 odj. 18.41.

Dotychczasowe, kursujące na linii Gdynia—Inowrocław. poc. osobowe Nr. 21 i 22 zmienia się na bezpośrednie z Gdyni do Torunia-Mokrego. Poc. Nr. 22 przewidziano jako przyspieszony z postojami na stacjach węzłowych. Z Gdyni odj. 6.37 Toruń-Mokre przyjdzie 0.10. Poc. Nr. 21 odj. z Torunia-Mokrego 16.4 Gdynia przyjdzie 21.47.

Dotychczas kursujące pociągi osobowe Nr. 417 i 418 na linii Warszawa—Bydgoszcz kursować będą tylko z Warszawy do Torunia-Przedmieścia. osobowym poc. Nr. 417 przybywa

do Torunia-Przedm. wcześniej, tj. o godz. 17.38, zaś poc. 418 później, tj. o godz. 11.20.

Dotychczasowy poc. Nr. 419, kursujący z Włocławka do Aleksandrowa kursować będzie z Kutna do Torunia-Przedm. odj. z Kutna 19.48, przyjdzie do Torunia-Przedm. 22.13. Zaś poc. 420 z Torunia-Przedm. odj. 18.52, Kutno przyjdzie 21.48.

Dotychczasowy poc. Nr. 421 Kutno—Wejherowo i poc. Nr. 422 Wejherowo—Toruń-Przedm. będą kursować: poc. 421 z Torunia-Przedm. odj. 11.05, przyjdzie do Wejherowa 17.41. Poc. 422 z Gdyni odj. 15.00, Toruń-Przedm. przyjdzie 21.01.

Bieg pociągów mieszanych Nr. 351 i 352 Toruń—Jabłonowo-Pom. przedłuża się do Itawy. Poc. Nr. 524 kursuje później, tj. odj. z Torunia-Przedm. 9.10, Grudziądz przyjdzie 10.52. Poc. Nr. 526 kursuje później, tj. Toruń-Przedm. odj. 15.25, Grudziądz przyjdzie 17.29.

Pociągi Nr. 528 i 529 na linii Toruń-Przedm.—Grudziądz, kasuje się.

Ponadto w nocy z dnia 14 na 15 maja br. na linii Grudziądz—Toruń-Przedm. w miejsce pociągu 531. kursuje pociąg nadzwyczajny 529. a z Grudziądza do Torunia-Mokrego, odj. z Grudziądza 22.45, Toruń-Mokre przyjdzie 0.10. Podróżni, zdążający z tego pociągu do Torunia-Przedm., mają prawo korzystania do przestrzeżeni Toruń-Mokre—Toruń-Przedm. z pociągu pośpiesznego Nr. 303 bez dopłaty.

### Surowy wyrok na adwokata dr. Kuziela w Bydgoszczy

**8 miesięcy więzienia i zawieszenie w wykonywaniu praktyki**

Budząca ogólne zainteresowanie rozprawa karna w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy przeciwko adwokatowi dr. Kuzielowi, dobiegła końca. W sobotę, 12 bm. o godz. 12 w południe p. sędzia S. O. Świątecki w przepełnionej publicznością sali sądowej ogłosił następujący wyrok w tej sprawie:

Dr. Stanisław Kuziel uznany został winnym podrobienia dokumentu, który złożył do akt sądowych jako autentyczny i zostaje skazany za to na 8 miesięcy więzienia. Za usunięcie zaś dokumentu i zastąpienie go autentycznym na 6 miesięcy więzienia. Łącznie Sąd zniżył karę do 8 miesięcy więzienia, z których cztery miesiące darowano dr. Kuzielowi na mocy amnestji, a pozostałe cztery zawieszono mu na przeciąg lat 3. Pozatem Sąd orzekł zawieszenie dr. Kuziela w wykonywaniu praktyki adwokackiej na lat dwa.

### Polskie szyny dla kolei amerykańskich

W porcie gdyńskim ładuje się obecnie dalsze partie szyn kolejowych, wykonanych przez hutę górnośląską dla kolei Południowej Ameryki. W bieżącym tygodniu ma odejść z Gdyni ładunek szyn w ilości ok. 5.000 ton.

### Strzec się usług pośredników oferujących rzekome pożyczki zagraniczne

W ostatnich latach pogłębiających się trudności gospodarczych powstał szereg instytucji, mających swą siedzibę zagranicą, jak np. w Holandji, w Belgji, w Niemczech i w Szwajcarii, które, występując pod nazwą banków, uprawiają oszukane manipulacje na terenie Polski, pobierając zaliczki na koszty przyszłych pożyczek. Po uzyskaniu większych lub mniejszych zaliczek pośrednicy więcej się nie pokazują i przyrzeczonej pożyczki naturalnie naiwni, którzy wpłacili zaliczkę, nie otrzymują.

Ponieważ — mimo wszczętej w tym kierunku akcji przez kraje ościenne i skazania w kilku wypadkach założycieli i kierowników wspomnianych oszukańczych instytucji na kary więzienne za oszustwo, wciąż jeszcze grasują takie osoby na terenie Polski, przeto Pomorska Izba Rolnicza przestrzega wszystkich rolników, ażeby przy otrzymaniu jakiegokolwiek ofert odnosili się do wszystkich nowopowstałych i nieznanymi instytucji zagranicznych z jak największą rezerwą. Należy mieć na uwadze, że poważne instytucje bankowe nie zawierają transakcji kredytowych za pośrednictwem pokątnych i nieodpowiedzialnych agentów a poza tem, instytucje uczciwe i solidne nie żądają zaliczek na koszty pośrednictwa, gdyż mają możność potrącenia sobie ewtl. powstałych kosztów przy wpłacie gotówki na ręce dłużnika, o ile pożyczka zostanie mu przyznana.

### Oddawna tego brakowało!

Takimi słowami przyjmuje każda gospodyni wszelką nowość, o której wie, że pomoże jej oszczędzić czasu, trudu i pieniędzy. Dlatego z wdzięczną radością powitała ukazanie się małych paczek Radion, które przynoszą jej tylko za 45 gr. Radion samopiorący środek do prania. Nieprzewidziane pranie przestało być obecnie powodem utrudnienia życia. Za 45 gr. Radion pierze mnóstwo chusteczek, kołnierzyków i innych drobiazgów, które inaczej leżałyby w oczekiwaniu najbliższego wielkiego prania. Wszystkie gospodynie, które jeszcze Radion nie znają, uradowane są również pojawieniem się tej nowości, gdyż za tak małą cenę — tylko 45 gr. — mogą mieć doskonały środek do prania.



### Zjazd okręgowy Ligi Morskiej i Kolonjalnej

Dnia 18 bm. odbędzie się w Toruniu w sali Rady Miejskiej okręgowy zjazd Ligi Morskiej i Kolonjalnej z całego Pomorza. Początek zjazdu o godz. 17.

Na porządku dziennym zagajenie i wybór (Prezydium; przemówienie delegata Zarządu Głównego; sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgu; wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej, program pracy na rok bieżący; wnioski.

### Kto wygrał?

Szósty dzień ciągnięcia 4-tej klasy.

Wszyscy powinni osobiście sprawdzić swoje losy  
W SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE  
**KAFTALA BYDGOSZCZ**  
ul. Jagiellońska 2 1263  
Zamieniamy Wygrane losy na nowe.

W szóstym dniu ciągnięcia 4 klasy 29 polskiej loterii państwowej, większe wygrane padły na numery następujące:

### WYGRANE:

Zł 15.000	na nr. 77730	2949
Zł 10.000	„ „ 77799	
Zł 10.000	„ „ 12699	
Zł 5.000	„ „ 88255	
Zł 5.000	„ „ 96177	
Zł 2.000	„ „ 39744	
Zł 2.000	„ „ 93421	
Zł 2.000	„ „ 140005	
Zł 2.000	„ „ 151415	
Zł 2.000	„ „ 151449	
Zł 2.000	„ „ 162734	
Zł 2.000	„ „ 91699	
Zł 2.000	„ „ 158885	

oraz cały szereg wygranych po Zł 1.000 padły w obecnej kl. IV-ej w najszczęśliwszej i najpopularniejszej kolekturze Pomorza

### W. KAFTAL i Ska Bydgoszcz, Jagiellońska 2

Mniejsze wygrane oraz stawki niezamieszczone w niniejszym wykazie wszyscy gracze powinni sprawdzić w kolekturze

„UŚMIECH FORTUNY“ Bydgoszcz, Pomorska 1 Toruń, ul. Żeglarska nr. 31.

Tamże natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych, względnie zamiana losów na nowe do dalszej gry.

Zł 10.000 na nr. 154478.

Zł 5000 na nr.: 2964 88626 110746.

Zł 2000 na nr.: 9406 9444 11539

13144 24443 41867 45868 47899 61269 669997 673299 70393 81082 91699 99106 107445 114796 129215 138850 158885 161725 167246.

Zł 1000 na nr.: 7665 14549 34976 35647 42085 45406 49508 57033 66316 69355 85388 88196 88971 89298 89298 89325 90063 93933 95753 111756 116610 117304 133722 135959 136012 136646 136975 137815 140767 141876 147625 150446 159084 162763 167803.

### Ciągnięcie popołudniowe:

Zł 20.000 na nr. 16381.

Zł 10000 na nr.: 7973 12699 98560 132630.

Zł 5000 na nr.: 21196 54879 96177 148996.

Zł 2000 na nr.: 3358 12125 41734 64034 64859 66754 72758 98575 101481 116523 118171 127999 132761 134905 141086 143346 156084.

Zł 1000 na nr.: 5361 8516 8890 13238 18089 22624 26316 35650 46421 60949 63759 64299 75035 79272 81444 85533 88661 90561 91559 94348 98575 106877 140706 148666 155529 160103 162827.

To są wygrane z jednego dnia! Tylko dni ciągnięcia będzie jeszcze 9. Jeżeli i Twój numer chcesz widzieć w tym wykazie, to kup los tylko w Kolekturze

**Pawła Billerta Toruń, Moss, Rynek**

szkieł Grudziądz, Stara 7.

Tam przejrzeć można także i mniejsze wygrane niezamieszczone w powyższym wykazie.



# Dzień w Toruniu



**wtorek**  
**15**  
**maja**

**Kalendarzyk rzym.-kat.**  
Poniedziałek Bonifacego m.  
Wtorek Zofji.

— Nocny dyżur Aptek. Od 10 maja do 17 maja dyżuruje w Śródmieściu Apteka Radziecka, na Bydgoskim Przedmieściu Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza, na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki.

**REPERTUAR KIN:**

MARS — Kobieta i bestja.  
LIRA — Rewizor  
ŚWIATOWID — Przygody o północy.  
PALACE — Axela.

**TEATR NARODOWY**  
W TORUNIU  
Tel. kasj 900 dyr. Józef Coraebis Sezon 1933/34

**REPERTUAR**

W poniedziałek, dnia 14 bm. teatr nieczynny  
We wtorek, dnia 15 bm. o godz. 20-tej premiera  
**„TAM, GDZIE SKOWRONEK ŚPIEWA“**  
Operetka w 3 akt. Fr. Lehara

W środę, dnia 16 bm. o godz. 20-tej  
**„TAM, GDZIE SKOWRONEK ŚPIEWA“**  
Operetka w 3 akt. Fr. Lehara

W czwartek, dnia 17 bm. o godz. 20-tej premiera  
**„TEN I TAMTEN“**  
Komedja w 3 akt. St. Kleczyńskiego

**Informator dla przyjezdnych**

**w Toruniu**

**Polecamy restauracje i kawiarnie**  
Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu. — Danonig.

**Najlepsza okazja kupna:**

B. Hozakowski ul. Mostowa 28. tel. 45 — Najlepsza i najtańsza Herbata — Nasiona. — Cebulki kwiatowe.

**Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optyczny**  
Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16. Telefon 574. Dostawca dla Kas Chorych. Kliniki ocznych i dla wojska.

Schwengrub — Radio, ul. Łazienna 17  
Aparaty — części.

**miasta**

— Podziękowanie. Wszystkim tym którzy bezinteresownie przyczynili się do powodzenia imprezy harcerskiej w dniu 3-go maja rb., a w szczególności pp. ppłk. Matzenauerowi, ppłk. Gorczyńskiemu, ppłk. Nakoniecznikoffowi, Zarządowi m. Torunia, staroście Rogowskiemu, redakcji „Dnia Pomorskiego”, pp. Einthoffen, kontr. skarb. Strzeleckim, skarb. Mamonowom, Karczewskim, pp. kupcom, a zwłaszcza f-mie Falkiewicz L., Młyn Rychtera, Weese G., König L., Strakacz, Schulz i Browar Toruński, f-mie „Copra”, Młyn Zemkowy, Młyn Lubicki, Schwengrub-Radjo, Mleczarnia Centralna, Stachowiak J., Rózkowski H., M. S. Leiser, E. Herter — Łązyn, Teatrowi Polskiemu oraz wszystkim, którzy obecnością swoją dali dowód sympatii dla naszych harcerzy — najserdeczniejsze podziękowanie składa — Grono Przyjaciół Harcerzy VIII-ej tor. drużyny harc. im. „Króla Jana Sobieskiego” w Toruniu.

— Wycieczka parostatkami do Gór Katarzyńskich. Zarząd Rodziny Urzędniczej Koła Resortowego Administracji Ogólnej projektuje urządzenie dnia 21 maja w 2-gie święto Ziemnych Świąt wycieczkę zbiorową dla członków oraz ich rodzin i ewentualnych gości do Gór Katarzyńskich. Na statku przewidziany jest bridge, a na miejscu gry towarzyskie. Za leca się zabrać z sobą posiłek, gdyż na statku będzie tylko bufet z napojami. Wyjazd z portu zimowego przy ul. Rybaki punktualnie o godz. 13-ej po południu — powrót do Torunia około godz. 21-ej. Koszty przejazdu w obie strony wyniosą od dorosłej osoby 1 zł. od dzieci w wieku szkolnym 50 groszy.

Uprasza się o jaknajliczniejszy udział, który należy z podaniem ilości osób zgłosić do czwartku dnia 17 bm. do godz. 13-ej na ręce łącznika danego wydziału. Zgłoszenia w dniu wyjazdu będą przyjmowane na statku w miarę wolnych miejsc. W razie deszczu wycieczka się nie odbędzie.

— Pielęgniarki dla szpitali, sanatorjów, przychodni oraz osób prywatnych poleca Polski Czerwony Krzyż. Prosimy się zwracać do Zarządu Okręgu Pomorskiego PCK. Toruń, ul. Św. Ducha 14 — I piętro.

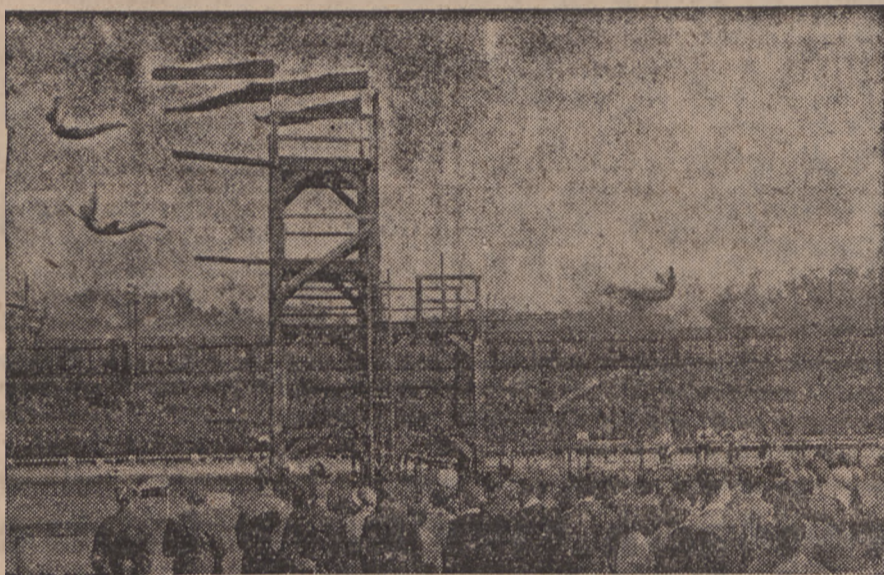
Prosimy o łaskawe kierowanie wszelkich korespondencji pod adresem Sekretarjatu Redakcji „Dnia Pomorskiego” — Toruń — Bydgoska 56, a nie na nazwiska poszczególnych współpracowników Redakcji. Redakcja.

## Oaza słońca i wody

### Z uroczystości otwarcia pływalni garnizonowej

Hymn narodowy, podniesienie biało-czerwonej chorągwi, zwłazy raport, złożony przez kłownik ośrodka w. f. komendantowi garnizonu p. gen. Maksymowicz-Baczyńskiemu — i pływalnia otwarta, Krótka a prawdziwie żołnierska, ledwie paruminutowa uroczystość. Czy wszyscy z obecnych zdali sobie jednak sprawę z tego, jak długi okres ciężkiej pracy zamknęło to

plywaków — świadczyła druga część uroczystości, w czasie której pokazano nam: efektowne skoki z trampoliny (różne jaskółki, delfiny, trupki, auerbachy), najnowsze style pływackie (crawl, na plecach i piersiach, żabka, klasyczny) i wreszcie, konkurs model yachtów żaglowych. Całe popołudnie, aż do zachodu słońca licznie zabrana publiczność rozkoszowała się... widokiem



Efektowny skok z trampoliny pływalni garnizonowej.

kilka chwil! Nie trudu, nie starań, nie zabiegów, ile pracy włożyli oficerowie z okręgowego ośrodka w. f. w te osiemset metrów kwadratowych przestrzeni, zamienionych w prawdziwą oazę, w której króluje słońce i woda!

O tem, że pływalnia spełnia swe sportowe zadanie, że jest netylko (bardzo potrzebnym zresztą) miejscem wytężenia dla mieszcuchów spragnionych wypoczynku, plaży i kąpeli, o tem, że potrafiła wychować sobie kadrę doskonałych

urządzeń i pięknym pokazów, przyrzekając sobie przyjęcie niebawem, ale już nie dla przygadania się tylko, a dla zażywania rozkoszy pływanianych Na poświęcenie przybyli p. gen. Maksymowicz-Baczyński, p. naczelnik Grzanka, p. naczelnik Zgrzebnik, p. prezydent miasta Bolt, p. ppłk. Matzenauer, komendant miasta, p. ppłk. Klementowski, w otoczeniu oficerów Okr. Urzędu PW. i WF, przedstawiciele prasy, oraz organizacyji i stowarzyszeń.

### Konkurs L. O. P. P. dla młodzieży szkół powszechnych na Pomorzu

W roku bieżącym Okręg Wojewódzki L. O. P. P. w Toruniu w celu głębszego uświadomienia młodzieży o pracach i dążeniach LOPP. przeprowadza wśród swoich najmłodszych członków Kół Szkolnych konkurs w szkołach powszechnych.

W tym celu nakładem Okręgu Wojewódzkiego LOPP. został wydany barwny albumik z obrazkami, który ilustruje ogólną działalność LOPP., wyczyni rodzimego lotnictwa, oraz daje kilka poglądowych wskazówek, jak ma się zachować mieszkaniec miasta, lub wioski podczas napadu lotniczo-gazowego. Pod każdym obrazkiem w albumiku umieszczono pytanie, na które dziecko samodzielnie daje odpowiedź pisemną. Ołów te właśnie odpowiedzi będą przedmiotem konkursu.

Albumiki konkursowe Okręg Wojewódzki wysłał bezpłatnie do szkół powszechnych, w których istnieją Koła Szkolne LOPP. dla 42.000 dzieci, biorących udział w tym konkursie.

W celu ułatwienia techniki przeprowadzenia samego konkursu przebieg konkursu dzielimy na trzy części. W I-szej części konkursu w szkołach powszechnych zostaną wyróżnione najlepsze odpowiedzi w każdej szkole. II-ga część konkursu odbędzie się w Obwodach Powiatowych lub Miejskich, gdzie będą wyróżnione najlepsze odpowiedzi nadesłane ze szkół powiatu danego Obwodu LOPP. III-cia część konkursu odbędzie się w Okręgu Wojewódzkim w Toruniu, gdzie będą wyróżnione 4 najlepsze odpowiedzi, z nadesłanych ze wszystkich powiatów Pomorza (Obwodów LOPP.).

Nagrody będą następujące: I-sza nagroda w wysokości 20 zł = udział w kolonii letniej;

II-ga nagroda w wysokości 25 zł = udział w wycieczce krajoznawczej; III-cia nagroda w wysokości 15 zł = udział w książeczce P. K. O. IV-ta nagroda w wysokości 10 zł = książeczka P. K. O.

Ogłoszenie wyniku ogólnego nastąpi około 10 czerwca br., t. zn. przed zakończeniem roku szkolnego.

### „Tydzień Opieki nad matką i dzieckiem“

W roku bieżącym „Tydzień opieki nad matką i dzieckiem” został wyznaczony na czas od 18 do 25 maja. Zorganizowaniem całości obchodu w Toruniu zajął się specjalnie wyłoniony Miejski Komitet, który na zebraniu organizacyjnym w dniu 9 bm. ustalił program „Tygodnia” oraz wyłonił z pośród siebie komitet wykonawczy, która zajmie się szczegółowym opracowaniem całości.

W następnym numerze zamieścimy uchwalony już program „Tygodnia dziecka“.

### Rewolwer narzędziem porachunków małżeńskich

W ubiegły czwartek około godziny 22-giej, na drodze publicznej w Stawkach powiatu toruńskiego, woźny fortu im. gen. Dąbrowskiego w Rudaku Stanisław Maciejewski oddał z rewolweru dwa strzały do swej żony Jadwigi, trafiając ją w prawą nogę i w prawą rękę. Raną odwieziono do szpitala miejskiego w Toruniu. Stan jej zdrowia nie budzi obaw.

Maciejewskiego osadzono w areszcie policyjnym. Stwierdzono, że powodem jego czynu były stałe niesnaski pomiędzy nim a jego małżonką.

## Święto sportowe szkół powszechnych w Toruniu

W niedzielę na boisku miejskim w Toruniu odbyło się święto sportowe szkół powszechnych w Toruniu pod protektoratem p. inspektora Seiba.

Od czasu swego przybycia do Torunia p. Seib troskliwie zajął się najmłodszymi naszym pokoleniem i chcąc zespolić i zaprowadzić życie koleżeńskie między wychowankami szkół, urządza już drugie ogólne święto szkół powszechnych. Za taką opiekę i zrozumienie potrzeb naszych najmłodszych należą mu się wyrazy szczerzego uznania i podziękowań nie tylko od samych dzieci, ale i od rodziców, którzy tłumnie przybyli oglądać swoje pociechy.

Święto wypadło nader uroczyste i widać duże postępy, które robią pod kierunkiem swych wychowawców. Szczególniej wspaniale

wypadły gimnastyka chłopców i śpiew hymnu morza wykonane przez około 700 chłopców.

W święcie brało udział około 4000 dzieci z 12 szkół powszechnych i szkoły wydziałowej.

W roku bieżącym ufundowany został sztandar przechodni, który rok rocznie w miarę postępu i wyników danej szkoły, będzie się stawał własnością jej, a której wychowankowie we wszelkich pochodach będą otwierali defiladę szkół, niosąc dumnie zwycięski sztandar.

Na pokazy, które wypadły dobrze, złożyły się: pokaz dziewcząt z obręczami, krakowiak i mazur wykonane przez dziewczęta, gimnastyka chłopców, trojak i gimnastyka chłopców z 5-tej szkoły.

Dla zdobycia sztandaru, czy to przez dziewczęta czy to przez chłopców, należało uzyskać przewagę w następujących konkurencjach: bieg 15 m z szarżą dla dziewcząt zdobyła 13-a szkoła, sztafetę chłopców 10X30 — 1-a szkoła, bieg dziewcząt z jaskiem 15 m — szkoła wydziałowa, 60 m chłopców po 3 z każdej szkoły — 1-a szkoła, bieg 40 m dziewcząt po 3 z każdej szkoły — 6-a szkoła, siatka żeńska — szkoła wydziałowa, huzarna chłopców — 1-a szkoła, palant chłopców — 5-a szkoła, w dwa ognie — 1-a szkoła.

Sztandar na rok szkolny 1934-35 zdobyła 1-a szkoła powszechna.

Kierownictwo zawodów spoczywało w rękach wychowawców pp. Suchockiego, Słudowskiego i Gumowskiego. Na zawodach obecni byli p. inspektor Seib, który wręczał dyplomy zwycięzcom, wiceprezydent miasta p. Bała, ks. kan. Kozłowski i tłumy osób.

### Władze Stow. Chrześcijańskich Kupców Podr. i Przedstawiciele Handlowych

W uzupełnieniu naszej notatki o powołaniu do życia Stowarzyszenia Chrześcijańskich Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych, podajemy dodatkowo, że zarząd Stowarzyszenia wybrany został w następującym składzie: Piotr Neumann — prezes, Edmund Begale — wiceprezes, Hieronim Merdas — sekretarz, Wacław Urbanowski — zastępca sekretarza, Antoni Mateja — skarbnik, Feliks Ortman — zastępca skarbnika, Stanisław Friedel — ławnik, Józef Makowski — ławnik, Zygmunt Tuszewski — ławnik, Jerzy Tymieniecki — ławnik, Wacław Wierchołski — ławnik, przy czym prezes, wiceprezes i ławnicy wybrani zostali w tajemnicy głosowania, natomiast sekretarz, skarbnik i zastępcy przez akklamację. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Dybowskiego, Malickiego i Tylmana.

### Koncert kameralny poświęcony twórczości Ludomira Różyckiego

W auli P. Seminarjum Męskiego w Toruniu w piątek, dn. 18 bm., odbędzie się koncert poświęcony utworom L. Różyckiego, który zajmuje pierwszorzędne stanowisko we współczesnej muz. polskiej, jako kompozytor dzieł instrumentalnych, oper i pieśni. Opery Różyckiego wykonywane są na scenach niemieckich, belgijskich, skandynawskich, czeskosłowackich, oraz w Jugosławii. Warto i nam bliżej się zapoznać z twórczością wybitnego kompozytora.

Z utworów fortepianowych usłyszymy na piątkowym koncercie: Tańce polskie — Legendę oraz Krakowiak w wykonaniu p. S. Jagodzińskiej - Niekraszowej. Z kameralnych arcydzieł odegranymi będzie kwintet C-moll przez pp. Kitzową, Z. Smoleńskiego, Z. Grabowskiego, H. Krauze oraz p. S. J. Niekraszową. Pieśni i arje obiecała łaskawie zaśpiewać prof. dr. Z. Drexler - Paślawka, słowo wstępne wygłosi prof. Gierzewski.

### KINO „LIRA“

W czwartek, dnia 10 maja  
NAJWESELSZA PREMIERA  
Dawno niewidziany król komików  
**VLASTA BURIAN**  
w najnowszym swym arcydziele najlepszej i najdowcipniejszej satyrze wszystkich czasów na urzędników i biurokrację dawnej carskiej Rosji!

### REWIZOR

według najgłośniejszej satyry GOGOLA.  
Arcyfilm tryskający niebywałym dowcipem i dowcipem.

Przezabawne sytuacje! Humor! Satyra!  
Najweselejsze rosyjskie melodie i tańce!

Doskonały NADPROGRAM

Początek 5, 7, 9. W niedzielę i święta 3, 5, 7, 9



NA SWIĘTA NA SWIĘTA WSZELKIE TOWARY

oddaje Szan. mojej Klienteli z 10% zniżką świąteczną

Władysław Nowakowski skład towarów kolonialnych, wódek, koniaków i likierów. GRUDZIĄDZ, ul. Toruńska 38.

KONCESJONOWANE KURSY Samochodowo - motocyklowe W. MIELNIKA Bydgoszcz, Gdańska 42 Zapisy codziennie.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Działdowie rewiru I-go, urzędujący w Działdowie przy ul. Młyńskiej pod Nr. 5 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 15 czerwca 1934 r. od godziny 10 rano w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Działdowie pokój 25 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości. Klęczkowo karta 8, składającej się z domu mieszkalnego, parownika, i kurnika, śpiężna z świniarnią i piwnicą, stajnią ze stodółką, stodołą, nowa i stodoła stara, obora z torfiarnią, pozatem drugie gospodarstwo z domem mieszkalnym dla robotników i z chlewem wraz z inwentarzem żywym i martwym położonej w Klęczkowie powiecie działdowskim województwie Pomorskim obejmującej powierzchnię 50,04,20 ha która stanowi własność Augusty z domu Szczepanej Jabłonowskiej, rolniczki z Klęczkowa, pow. Działdowo.

Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Działdowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 55.469,80 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 41.602,30 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmnie w gotówkę w kwocie zł. 5.546,90 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzy czwartej części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-eh tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Działdowo, dnia 18 kwietnia 1934 r. Teofil Smarz, komornik. 2883 Km. 603-34

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Działdowie rewiru I-go, urzędujący w Działdowie przy ul. Młyńskiej pod Nr. 5 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 22 czerwca 1934 r. od godziny 11 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Działdowie pokój 25 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości. Wielkie Kozielewo karta 88 składającej się z dworu z przybudówką, kurników z torfiarnią, obory z 4 przybudówkami, stajni fornalnej i cugowej, stodoły, budynku dzielącego się na oborę dla krów ludzi folwarcznych, wozowni, pracowni dla kolodzieja, świniarni i gółych murów sterających bez dachu, bez żywego i martwego inwentarza położonej w Żabinach powiecie działdowskim, woj. Pomorskim obejm. pow. 208,30,44 ha która stanowi własność małoletniego Mieczysława Antoniego Sędzimiry Halika, dział. przez opiekuna Stanisława Kapę w Tuczkach, pow. Działdowo oraz opiekuna przydanego Wacława Halika w Żulicach, pow. Tomaszów Lubelski.

Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Działdowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 163.355,41 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 122.516,50 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmnie w gotówkę w kwocie zł. 16.335,50, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzy czwartej części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-eh tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Działdowo, dnia 25 kwietnia 1934 r. Teofil Smarz, komornik. 2879 Km. 590-34

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Działdowie rewiru I-go, urzędujący w Działdowie przy ul. Młyńskiej pod Nr. 5 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 13 lipca 1934 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Działdowie pokój 25 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości. Działdowo wykaz L. 605 składającej się z domu handlowo - mieszkalnego, pracowni stolarskiej oraz remizy i ogrodu, bez inwentarza żywego i martwego, położonej w Działdowie województwie Pomorskim, obejmującej powierzchnię 0,09,10 ha, która stanowi własność Bolesława Karbowskiego, rolnika w Jeglii powiat Działdowo.

Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Działdowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 15.750,00 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 11.812,50 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmnie w gotówkę w kwocie zł. 1575,— albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzy czwartej części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-eh tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Działdowo, dnia 28 kwietnia 1934 r. Teofil Smarz, komornik. 2885 Km. 635-34

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I w Chełmnie obwieszcza, że w dniu 22 czerwca 1934 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Chełmnie pokój nr. 13, zostanie sprzedana w drodze licytacji przymusowej nieruchomość przeznaczona na prowadzenie gospodarstwa rolnego, położona w Małych Lunawach pow. Chełmno, składająca się z domu mieszkalnego, stajni, stodoły, domu robotniczego i szopy o obzarrze według wyciągu Urzędu Katastralnego 61,28,60 ha roli, łąk i lasu zapisania w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Chełmnie pod oznaczeniem hipotecznym Małe Lunawy tom I, karta 5 na nazwisko Wiesława Wolskiego.

Suma oszacowania powyższej nieruchomości wynosi 57,252,15 zł.

Suma wywołania będzie wynosiła 42.939,10 zł. Rękojmnia w wysokości 5725,22 zł. winna być złożona przez licytanta w gotówkę, względnie w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzy czwartej części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

Nieruchomość można oglądać w dni powszednie od godz. 8 — 18-ej akta zaś egzekucyjne można przeglądać w sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego, rew. I (podpis nieczytelny.) 2939 Nr. 85

PRZETARG PUBLICZNY.

Z polecenia adwokata Stefana Jankowskiego w Gdyni, który działa imieniem firmy Provisions Import Company w Kopenhadze niniejszem obwieszczam, że po myśli par. 373 k. hdl. w dniu 15 maja 1934 r. o godz. 11-ej w firmie Panterei w Gdyni sprzedawane będą na podstawie c. i f. Gdynia per s/s I. C. Jacobson jako towar nieocelony tranzytowy.

145 beczek tłuszczu i 10ju technicznego o przeszło 1 proc. f. f. a. ogólnej wagi netto 26179 kg. — tawa 5131 kg. oszacowanych na łączną sumę 16105,— zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 12 maja 1934 r. (—) Błaszkiwicz, kom. Sądu Grodzkiego r. IV. 2960

Mieszkanie frontowe 6 pokojowe z kuchnią, łazienką, i wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia. Wiadomość Toruń, Królowej Jadwigi 7. 2899

Pokój sympatycznie urządzonej do wynajęcia. Toruń, Konopnickiej 31, m. 2.

Kawa świeżo palona od 2.00 do 6.00 za 1/2 kg. poleca Gerszewski, Toruń, Prosta 10.

Kakao holenderskie od 1.60 do 4.00 za 1/2 kg. poleca Jan Gerszewski, Toruń, Prosta 10

Margaryna jak masło, stale świeża, 1/2 kg. 0,85 poleca Jan Gerszewski, Toruń, Prosta 10.

Rabat!!! udzielam na kawę, herbatę, wszelkie towary kolonialne i mydła, najniższe ceny. Araczewski, Toruń, Chełmińska 2. 2943

Sprzedam maszynę do pisania IDEAL Wiadomość Dzień Pomorski Toruń, pod nr. 2893.

Powóz krvty Coupe, dobry, sprzedam lub zamienię na bryczkę lub samojazdkę. Oferty upraszam do „Par” Toruń pod 71. 2945

Szanownej Publiczności Torunia i okolicy najuprzejmiej donoszę, że dnia 15 maja 1934 otwieram przy ulicy Królowej Jadwigi 9 skład kolonialno - delikatesowy zaopatrzony w obfity wybór najprzedniejszych towarów. Długoletnia kupiecka rutyna, zapewnia rzetelną a skora usługę przy cenach jaknajniższych. O łaskawe poparcie nowego przedsiębiorstwa najuprzejmiej proszę Stanisław Redziński Toruń, Królowej Jadwigi 9.

OBWIESZCZENIE o licytacji przymusowej. Komornik Sądu Grodzkiego w Margoninie Franciszek Wiśniewski Rynek 28 obwieszcza na zasadzie art. 676 do 685 kpc. że dnia 15 czerwca 1934 r. godz. 10 przedpoł. w Sądzie Grodzkim w Margoninie sala rozpraw nr. 9 odbędzie się licytacja przymusowa poraż drugi sprzedaży nieruchomości wiejskiej składającej się z domu mieszkalnego z przybudówką, która przeznaczona jest na salę do zabaw, stodoły, stajni, obory, drewnika i studni oraz 58 arów i 50 m. kw. roli obok zabudowania, położonej w Lipiejgórze poczta Sokolec powiatu chodzieskiego odległości od szosy bitej około 100 mtr. a najbliższa stacja kolei państwowej miasto Szamocin, zapisana w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Margoninie, jako gmina Lipiegóra tom II wykaz karta 69 na nazwisko kupca Zygmunta Cohn'a z Lipiejgóry, poczta Sokolec powiatu chodzieskiego. Suma szacunkowa wyżej wymienionej nieruchomości wynosi 11.386,— zł. słownie jedenaście tysięcy trzy stoosiemdziesiąt sześć złotych. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 7.590,68 zł. słownie siedem tysięcy pięćsetdziewięćdziesiąt złotych i 68/100. Licytant przystępując do przetargu powinien złożyć rękojmnie w wysokości 1.140,— zł w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzy czwartej części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją tj. od 1 czerwca 1934 wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8mej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie Grodzkim w Margoninie pokój nr. 1 od godz. 10 do 13-tej.

Jednocześnie wzywa się organ władzy publicznej i instytucję publiczną powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacyjnym zgłosił zestawienie podatków i innych danin publicznych, należących się po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zapokożenia.

Margonin, dnia 10 maja 1934 r. (—) Wisniewski, komornik sądu grodzkiego. 2964 Km. 404-34

TRWAŁA ONDULACJA wykonana za pomocą aparatu najnowszego systemu szwajcarskiego „MOBILE” jest bezprzebieżnie najlepszą (spalanie włosów wykluczone) cena zł 12,—. Wykonuje specjalnie wykwalifikowany fryzjer tylko w zakładzie fryzjerskim J. Łoboda, Toruń ulica Chełmińska 7 9537

Przed kupnem przekonaj się Najlepsze i najtańsze rowery kupisz z gwarancją oraz opony w firmie: 1982 B. Wojewski, Wejherowo, Sobieskiego 2 i Gdynia, Starowiejska 22

Używane lecz dobre jak nowe! Sortownicę do kaszy, samochód limuzyna „Protos” bryczka, rowery, meble, obrazy, maszyny do szycia, instrumenta muzyczne, zegary, zegarki, biżuteria, radio-aparaty, Teodoliter uniwersalny, okucia do tyczek mierniczych, kilimv, elektroluxy, aparaty fotograficzne, ubrania, FUTRA ZA BEZCEN

Przed wieloma innymi rzeczami sprzedaje „OKAZJOPOL” Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 (w podwórzu) 263.

Zakład Szklarski „Szkło” Gdynia, 10 Lutego, róg 3-go Maja, tel. 24-53, wykonuje wszelkie roboty w zakresie szklarstwa wchodzące

Właściciel ziemski poszukuje sekretarza dla samodzielnego załatwiania spraw finansowych, w urzędach i sądzie, za wolne utrzymanie i skromne wynagrodzenie gotówkowe. Oferty z życiorysem, odpisami świadectw, ządaniem i ewtl. fotografią do „Dnia Pomorskiego” Toruń, pod 2946.

Zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U Toruń na nazwisko Ostrowski Anastazy unieważniam. 2942

Pijcie znakomite piwo „Marszałkowskie”